Ner 91. ROK 1839. SOBOTA 20 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Opieki S. Józefa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Drogomir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
19	6	27″ 4‴, 682	+ 3°, 1	2″, 42	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	5, 003	+ 9, 7	2, 83	Pł Zachodni średni	Pochmurno	
	10	5, 019	+ 6, 0	2, 77	Pn Zachodni słaby	Chmury	kilka krop. Deszczu

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Od trzech dni mamy tu nakoniec Wiosnę.— Spiew ptasząt, roje mamek z dziećmi snującemi się po plantacyach, zieloność przezierająca tu i owdzie z nieśmiałością, bo nie bez słusznéj obawy, żeby jéj znowu śnieg nieprzykrył, — wszystko razem wzięte, stanowi jaki taki przynajmniéj początek wiosny.

W przyszły wtorek, na benefis Panny Marceliny Królikowskiéj, dana będzie nowa melodrama przez jednego z artystów naszych orygi nalnie napisana, w trzech obrazach, pod nazwą: «*Dziécie gór kalabryjskich*». —Niemiawszy sposobności obznajomienia się z treścią téj sztuczki, nic naprzód o niéj powiedzieć niemożemy; — ważniejszym tu jest przedmiotem sam benefis, przeznaczony dla téj młodéj i ulubionéj artystki, która ze wszech miar zasługuje na względy Publiczności. Rozumiemy że dość będzie na dopełnienie tego artykułu, zamieścić tu dosłownie z wczorajszego *Doniesienia Teatralnego*, króciutkie, bardzo skromne przymówienie się beneficyantki, téj osnowy:

»Prześwietna Publiczności!
»Talenta moje *są małe*, ale dobroć i wspaniałomyślność Twoja, *jest wielką*. Zasług prawie *niemam żadnych*, — ale ufność w Twéj łasce, *mam bez granic*. Do téj więc odwołać się poważam, i upraszać Cię Przeświętna Publiczności, abyś pragnącą służyć Ci najgorliwiéj, licznem zebraniem się na widowisko to, uszczęśliwić rzczyła.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Warszawa* 17 *Kwietnia*. —

Wiadomość z Petersburga donosi, że JO. Feldmarszałek Xiąże Warszawski Namiestnik Król:, szczęśliwie przybył do tameczněj stolicy w czwartek przed świętami Wielkiéj nocy v. s.

Zabawy z powodu zaślubin młodych hrabiostwa Walewskich, nieukończyły się jeszcze. Wczoraj był wieczór tańcujący u xięstwa Max: Jabłonowskich, spokrewnionych z nowo zamężną hr. Walewską przez familię Lubomirskich. J. O. Xiężna Warszawska i znakomite osoby płci obojéj składały grono gości. Zabawa ta nosiła cechę elegancyi zdobiącéj zwykle wszelkie zebrania w tym znakomitym domu. Tualety dam były ozdobne,

salony jak najwspanialej oświetlone, a tańce i wesołe i bezustannie wznawiane.

Wczoraj po operze pod tytułem: *Jan z Paryża*, przywołano panią Chomanowską (niegdy Niedzielską z teatru Krakowskiego) i pannę Paulinę Rywoli.

— *Paryż* 11 *Kwietnia* —

Dzisiejszy *Monitor* donosi z depeszy telegraficznej że w dniu 9 marca, zawarty został w Vera-Cruz traktat pokoju pomiędzy admirałem francuzkim Baudin i pełnomocnikami mexykańskiemi Gorostica i Victoria.

O przesileniu ministeryalnem trochę się uciszyło, — widać że namiętności dziennikarzy nieco przestygły, — a publiczność przesyciła się deklamacyami; — i tym sposobem jest nadzieja, że wszystko przyjdzie na swoję drogę bez téj nudzącéj wrzawy i bezsilnych pogróżek stronnictw jednych przeciwko drugim; — i że ci wszyscy którzy w tym przesileniu upatrywali jakieś wielkie reakcye polityczne, dowiedli, że nierozumieją prawdziwego interesu Francuzów.

Z Hiszpanii nic nowego nie nadeszło, prócz zwyczajnych proroctw dziennikarskich na korzyść krystynistów, które prawie nigdy sprawdzić się nie chcą. (Papiery 5 procentowe spadły na giełdzie Frankfortskiej dnia 13 kwietnia, znowu na $5\frac{5}{8}$, a podniosły się już były do 7 za 100. — Nieutrzymanie się pana Thiers w ministerstwie, zwichnęło napowrót nadzieje spekulantów.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 16 *Kwietnia.* —

Na mocy zatwierdzonéj, postanowieniem rady administracyjnéj, z dnia 10 (22) lutego roku b., ustawy dla Farmaceutów i aptek, która dla należnego wykonania od dnia 1 (13) kwietnia r. b. wszystkim aptekarzom została rozesłaną, a mianowicie Rozdziału V. § 49: »oryginalne recepty w aptekach zachowane być winny, stronom zaś żądającym, kopie wierzytelne aptekarz bezpłatnie wydawać jest obowiązany.» Gdy zaś dotychczas oryginalne recepty, przychodzącym po lekarstwa były zwracane, przeto, to nowe rozporządzenie, podaje się niniejszém do powszechnéj wiadomości.

Warszawa d. 31 marca (12 kwietnia) 1839 r.
Z upoważnienia dyrektora głównego, p. o. głównego Inspektora służby zdrowia, w zastępstwie K. *Reinhardt.*

Ponieważ już nadchodzi pora, w któréj zwykle drzewa owocowe, dla ochrony od zniszczenia, z robactwa oczyszczane bywają, przeto stósownie do istniejących oddawna przepisów. Wzywa wszystkich posiadaczy ogrodów, iżby mając na względzie tak własne jak i ogólne dobro, do oczyszczania drzew owocowych, w czasie właściwym przystąpili, i takowe dla zapewnienia obfitości owoców, często powtarzali. Dopilnowanie tego, policya wykonawcza, ma sobie zaleconém.

W Warszawie d. 23 marca (4 kwietnia) 1839 r.

Jenerał Major Storożenko.
Sekretarz, Greuve.

— *Paryż* 6 *Kwietnia.* —

Journal des Debats uważa, że przy wyborze prezesów i sekretarzy biór, obie strony okazały się w równowadze. Nie tak mniemają dzienniki opozycyjne, i podnoszą już okrzyk zwycięztwa. *Messager* mówi: Stronnictwo parlamantarne otrzymało piękny tryumf, który byłby jeszcze doskonalszym, gdyby doktrynerowie nie przyjęli jakiegoś systemu neutralności.» — *Courier français* wbrew zdaniu dziennika sporów uważa, że mianowanie prezesów i sekretarzy biór ma bardzo ważne polityczne znaczenie. «Było to pierwsze polityczne wyrażenie się izb, mówi, on, była to pierwsza demonstracya, która mogła pewne podać dowody wzajemnéj siły stronnictw. Kolumna 213 wzmocniła się, ale powodzenie rozdzieliło ją; doktrynerowie utworzyli osobny oddział i pozostali neutralnemi. Mimo to jednak opozycya liczy 213 głosów, kandydaci związku Jacqueminot tylko 195 i z tych, trzeba jeszcze 24 doktrynerów odliczyć, którzy nie łatwo odłączą się od lewego środka, i którzy prócz tego nie mogą mieć za sobą większości. *Journal de Paris* oblicza, 48 głosów większości ze strony opozycyi; liczba bowiem głosujących wynosiła 406, z tych do opozycyi ma się liczyć 227 a 179 ministeryalnych. *Constitutionnel* utrzymuje, iż wybory okazały, że ministeryalne stronnictwo nie otrzymałoby większości nawet, gdyby się doktrynerowie z niem połączyli.

Tenże sam dziennik stara się w obszernym artykule dowieść, że choćby pan Odilon Barrot nie został obrany prezesem izby, nie należy wnosić z tego, że pan Thiers nie wstąpi do tego gabinetu. Kiedy miano utworzyć gabinet pomieszany z różnych stronnictw, mowi ten dziennik, można było uważać pre-

zesostwo pana Barrot za potrzebny punkt oporu, wrazie skłaniania się gabinetu ku prawéj stronie, teraz jednak kiedy czysty gabinet lewego srodka ma być utworzony, wybranie pana Barrot nie jest już koniecznością dla utrzymania równowagi, i byłoby tylko wyrażeniem sympatyi lewego środka i lewéj strony. W podobnyż sposób wyraża się w tym względzie *Messager*. Jeśliby pan Odilon Barrot nie został wybrany prezesem izby, mówi ten dziennik, to dowiodłoby, że część stronnictwa parlamentarnego ma jakiś inny związek na widoku: To jednakże nie mówi nic przeciw polityce, któréj się pan Thiers trzyma, bo ta polityka tylko w osobie pana Thiers mogłaby być zwyciężoną. Pomimo zbliżenia się między lewą stroną i lewym środkiem, dwaj jednakże naczelnicy przedstawiają wcale nie jedną politykę. Chociażby pan Odilon Barrot nie został wybranym, jednakże liczba głosów jakie otrzyma, będzie wyraźnym znakiem postępu zdań parlamentarnych.

Wczoraj wieczorem deputowani lewego środka zebrali się u pana Ganneron i zajmowali się roztrząsaniem pełnomocnictw. Na posiedzeniu tem miano postanowić podać wniosek, aby z największą surowością roztrząsano wybory przeciw którym byłoby jakiebądź podejrzenie.

— *Haga 7 Kwietnia.* —

Wczoraj był u dworu świetny obiad dany dla J. C. W. W. Xięcia Następcy tronu rossyjskiego.

Statek parowy hollenderski Cerberus przeznaczony jest do przewiezienia Jego Cesarskiéj Wysokości z jego orszakiem do Anglii.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 156 *D. S. J. S.*

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Upoważniony Uchwałą Senatu Rządzącego do Nru 1780 w dniu 4 kwietnia r. b. zapadłą, ogłasza niniejszym konkurs na posadę Kancelisty przy Wydziale Dochodów Publicznych wakującą, do któréj pensya w summie złp. 1200 etatem naznaczona przywiązaną jest. Mający chęć ubiegania się o uzyskanie rzeczonéj posady zechcą podania swe w dowody kwalifikacyjne opatrzone na ręce podpisanego w dniach 14 złożyć, albowiem po upływie tego terminu Konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 19 kwietnia 1839 r.

DAROWSKI.

Nro 157 *D. S. J. S.*

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Postępując w duchu Uchwały Senatu Rządzącego w dniu 12 kwietnia r. b. do L. 1928 zapadłéj, podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 2 maja o godzinie 4 z południa odbywać się będzie w Biórze Sekretaryatu Jeneralnego Senatu publiczna *in minus* licytacya na dostawę wszelkich druków dla Biór Administracyjnych i Sądowych wciągu siedmiu miesięcy, to jest od dnia 1 Czerwca r. b. *inclusive* do 31 grudnia t. r. potrzebnych. Mający zatém chęć podięcia się rzeczonéj dostawy zechcą stawić się w miejscu i dniu powyż wskazanych zaopatrzeni w *vadium* w kwocie złp. 719 gr. 14; o warunkach zaś licytacyi niemniéj cenach szczegółowych wszelkich druków można powziąść wiadomość każdego czasu w Biórze podpisanego.

Kraków dnia 19 kwietnia 1839 r.

DAROWSKI.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w drodze pertraktacyi spadkowéj, w skutek uchwały rady familijnéj dnia 1 lutego 1839 r. zapadłéj, a przez Trybunał I. Instancyi w dniu 6 marca t. r. zatwierdzonéj, wystawiona jest na sprzedaż przez licytacyą publiczną, kamienica w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 115 w gminie I. M. Krakowa stojąca od wschodu frontem z ulicą Grodzką, od południa z kamienicą Nr. 126, od zachodu z realnościami pod LL. 124 i 125, od północy zdomem rządowym Nr. 116 granicząca, do sukcessorów Berty i Gustawa Gabriellich należąca.

Warunki téj sprzedaży, uchwałą rady familijnéj, na początku powołaną, zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa domu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj w gminie I. pod L. 115 położonego, ustanawia się na pierwsze wywołanie podług detaxacyi w summie złpols. 62,729, która w braku licytantów na drugim terminie o $\frac{1}{3}$ zniżoną będzie, to jest: do summy złp. 42,526, a gdyby i na tym terminie licytantów niebyło, na tedy na trzecim terminie do $\frac{2}{3}$ to jest do złp. 30,000 zniżoną, i stanowczo na tym trzecim terminie sprzedanym zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadium* $\frac{1}{10}$ ceoy szacunkowéj to jest: złp. 4500 w monecie srebrnéj courant, od którego składania Jan Bochenek wierzyciel znacznych summ jest wolnym.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe z roku ostatniego, z przywilejem w myśl art. 32 ust. hyp. skarbowi publicznemu przypadające, nie ścieśniając prawa skarbowi służącego do poszukiwania reszty podatków zaległych z funduszu, jeżeliby się takowy po zaspokojeniu wierzytelności hypotecznych wystarczającym okazał.

4) Zapłaci także nabywca koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego takową, a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta.

5) Wypłaty w 2, 3 i 4 warunku zastrzeżone, z ceny szacunkowéj potrącone będą.

6) Widerkanffy zostaną przy realności z obowiązkiem opłacania procentów.

7) Resztujący szacunek wypłaci nabywca po prawomocności klassyfikacyi wierzycielom użytecznie zamieszczonym z procentem po 5/100, od dnia zalicytowania, wrazie zaś gdyby po zaspokojeniu wierzycieli uprzywilejowanych i hypotecznych jeszcze jaki fundusz dla małoletnich Gabriellich resztującym się okazał, natedy takowy pozostanie przy domu z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 na ręce matki opiekunki, aż do nastąpić mającéj rady familijnéj, która postanowi czyli ten fundusz małoletnich daléj przy tym domu pozostać, lub na inną realność przeniesionym być ma.

8) Wrazie niedotrzymania któregokolwiek warunku nabywca utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt ogłoszoną będzie.

9 Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu, nad już wylicytowany szacunek i na mocy art. 105 ust. ex. dać więcéj o $\frac{1}{4}$, obowiązany będzie złożyć takową $\frac{1}{4}$ w gotowiźnie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

10) Czynsze od dnia licytacyi do nabywającego należeć będą, jednak opiekunka lokal przez siebie zajęty do wielkanocy 1840 r. zajmować może bez opłacania czynszu.

11) Po dopełnieniu warunków 2, 3 i 4, nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do licytacyi téj, wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy	na dzień 26 czerwca)	
Drugi	na dzień 26 lipca)	1839 r.
Trzeci	na dzień 28 sierpnia)	

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w Domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106. o godzinie 10. rannéj zaczynając, a to zapopieraniem Adwokata Soswińskiego O P. D. w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 17 kwietnia 1839 r.

Janicki.

Doniesienia prywatne.